Cena egz. 100 mk.

Nr. 46. ŁUCK, dnia 26 listopada 1922 r. Rok II.

GŁOS WO... SKI

„Głos Wołyński"
Jagiellońska 60.

...oteka Jagiellońska
KRAKÓW

WYCHODZI...

RE... ...ucku, ul. Jagiellońska 60, otwarta codziennie od 5-ej do 7-ej po południu.
AD... ...JA w Łucku, ul. Jagiellońska 60, otwarta codziennie od 10 rano do 3 po poł. i od 5 po p...
KAN... ...m, Dubnie, Krzemieńcu, Kowlu, Sarnach, Ostrogu, Korcu, Włodzimierzu-Wołyńskim, Zdoł...
KONTO ... K. O. № 80.165.

Spółka Parcelacyjno-Osadnicza „TERRA"

Upoważniona przez Główny Urząd Ziemski

Centrala—Warszawa, Marszałkowska 104, tel. 254-03

Ekspozytura—Równe, ul. Kolejowa 75 (przy dworcu)

Władysław Wiszniewski, agronom

Tanio Szybko

przeprowadza regulacje serwitutów, parceluje w całości i częściowo majątki ziemskie, pośredniczy w kupnie i sprzedaży lasów.

775—2—2

Najtańszym tłuszczem jadalnym zawierającym 100% tłuszczu jest

KUNEROL

Przedstawicielstwo: Sp. Akc.

Lambert & Krzysiak

Warszawa, Niecała 8.

779—1—1

Przemysłowo-Handlowe Towarzystwo

„POLKOPODOL"

SP. AKC.

Warszawa, Krakowskie-Przedmieście Nr. 9.

Telefony: 244-90 i 173-81.

Maszyny i narzędzia rolnicze, materjały budowlane, nasiona, artykuły techniczne, manufaktura.

Wszystko dla przemysłu, rolnictwa i gospodarstwa domowego.

Adres telegraficzny: „Polkopodol".

ODDZIAŁY:

Równe. CENTRALA: Szosowa 11.
Sklep: Szosowa 75.
Skład: Szkolna 11.
Łuck. *Biuro i sklep:* Jagiellońska 44.
Składy: Jagiellońska 34 i 115, oraz Bernardyńska 2.
Dubno. *Biuro i sklep:* Gen. Aleksandrowicza 4.
Skład: Pocztowa 2.
Korzec. *Biuro i sklep:* Kościuszki 68.
Skład: Pl. Rynkowy d. Epsztejna.

Krzemieniec. *Biuro:* Szosowa 217.
Sklep: Pl. Rynkowy, d. Wajsberga.
Sklep: Licealna, gmach Liceum.
Ostróg. *Biuro:* Dubieńska 20.
Sklepy: Tatarska, róg Wielbowieckiej i Nowe Miasto, Grzegorzewska 16.
Sarny. *Biuro i sklep:* Handlowa 30.
Składy: Leśna 9, Barmacka 20.
Włodzimierz. *Biuro i sklep:* Kolejowa 26.
Skład: Mało-Łucka 40.

Przedstawicielstwa:

LWÓW. Kurkowa 63. ∴ KRAKÓW. Studencka 27. ∴ POZNAŃ. Poplińskich I. III.

769—0—4

Zarząd S-ki Akcyjnej pod firmą

Polskie Towarzystwo Zakładów Drukarskich na Wołyniu

„POLDRUK“

Spółka Akcyjna

niniejszym wzywa pp. akcjonarjuszów S-ki, zgodnie z §§ 19-36, statutu

na Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie,

które odbędzie się w Łucku, w dniu 9 grudnia r. b., o godz. 6-ej po południu, w lokalu klubu polskiego „OGNISKO“, z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie o sytuacji finansowej „S-ki Akcyjnej“,
2. Reorganizacja S-ki i powzięcie decyzji co do jej dalszego istnienia,
3. Sprawa wydawnictwa ,,Głos Wołyński“.

Zgodnie z § 23 statutu każdy akcjonarjusz ma prawo uczestniczenia w zebraniu osobiście lub przez swego pełnomocnika. Pełnomocnikiem może być tylko akcjonarjusz, jedna osoba nie może mieć więcej nad 3 pełnomocnictwa.

Zgodnie § 24 każde 20 akcji na okaziciela i każde 10 akcji imienych dają prawo do jednego głosu.

Zgodnie z § 25 Statutu akcjonarjusze, posiadający akcje na okaziciela, winni conajmniej na 7 dni przed Walnem Zgromadzeniem złożyć w Zarządzie (Związek Ziemian Wołynia w Łucku, ul. Piękna 5) swoje akcje lub świadectwa depozytowe lub zastawowe Instytucji kredytowych, rządowych lub prywatnych, działających na obszarze Rzeczypospolitej na mocy odnośnych statutów.

Zgodnie z § 31 Statutu Walne Zgromadzenie będzie ważnem w obecności akcjonarjuszów, reprezentujących przynajmniej $^1/_6$ część kapitału zakładowego.

774—2—2

GŁOS WOŁYŃSKI

Czasopismo polityczno-społeczne i literackie.

Nr. 46. ŁUCK, 26 listopada 1922 r. Rok II.

Wielki tydzień rolniczy w Warszawie.

„Centralne Tow. rolnicze" zgodnie z tradycją lat przedwojennych, kiedy zebrania C. T. R. gromadziły w Warszawie całą Polskę rolniczą, urządza w Warszawie w gmachu własnym przy ul. Kopernika № 30 wielki tydzień rolniczy, który trwać będzie od 30 listopada do 6 grudnia b. r. włącznie.

Tydzień rolniczy grudniowy, któremu C. T. R. przypisuje specjalne znaczenie i wagę, będzie niejako przeglądem naszych sił rolniczych, rewją generalną kadrów zawodowych, a zarazem rewizją rezultatów pracy, dokonanej w ciągu ubiegłego czterolecia od chwili powrotu Polski do niepodległości.

Nowy układ sił w powołanym do życia sejmie, rozpoczęcie działalności senatu, wysuwające się przed obu izbami najpilniejsze zadania gospodarczego uporządkowania Polski— wszystkie te ważne względy wkładają na poważne organizacje rolniczo-zawodowe obowiązek zmobilizowania swych szeregów i wypracowania jasnego programu najpilniejszych potrzeb rolnictwa rodzimego. Z tym programem jasnym i całkowicie sprecyzowanym wejść musi stan rolniczy przez swych przedstawicieli do obu izb, aby tam skutecznie bronić spraw rolniczych i prowadzić linję polityki ekonomiczno-rolniczej, oczywiście nie w sensie obrony doktryny stanowej i klasowej, lecz w sensie zapewnienia należnych warunków rozwoju wytwórczości rolniczej, która w bilansie produkcji naszego państwa mieć winna zapewnione dominujące i należne sobie stanowisko, skoro reprezentuje około 70% zaludnienia Rzplitej, a jej rozwój leży w równej mierze w interesie producentów, jak i w interesie spożywców.

Mobilizacja sił rolniczych i stworzenie zwartego przedstawicielstwa interesów wytwórczości rolniczej jest tembardziej wskazane, że w nowym sejmie i senacie wielki przemysł mieć będzie bardzo silną organizację i będzie umiał bronić swych interesów bardzo skutecznie, kolidując nieraz z interesami rolnictwa; pozatem dotychczasowe stanowisko czynników powołanych do kierowania naszą polityką ekonomiczną, skłaniało się raczej ku linji merkantylizmu, t. j. uprzywilejowania interesów przemysłu, stosowaniem reglamentacji eksportu wytworów rolnictwa, zwalając na plecy stanu rolniczego cały ciężar strat, ponoszonych przez różnicę cen na te wytwory na rynku wewnętrznym w porównaniu z rynkiem zagranicznym.

Obmyślenie środków obrony interesów krajowej hodowli, zagrożonej w swem rozwoju i w samem istnieniu taką polityką, będzie jednym z głównych zagadnień, które mają być w związku z innemi sprawami hodowli rozwiązane na zebraniach wydziału hodowlanego w dniach od 30-go listopada do 4 grudnia r. b.

Dnia 4/XII odbędzie się walne zebranie komitetu C. T. R., gdzie rozstrzygnięty będzie szereg bardzo ważnych spraw charakteru organizacyjno-administracyjnego.

W dn. 5 i 6 grudnia odbędą się zebrania przewodniczących okr. tow. rolniczych, które poświęcone będą opracowaniu planu dalszej pracy zawodowej na miejscach na prowincji, zróżniczkowaniu jej według specjalnych gałęzi zawodowych w okręgach, ujednostajnieniu i skonsolidowaniu pod względem organizacyjnym w jedną harmonijną całość w łonie C.T.R. i nadaniu jej większego niż dotychczas impulsu.

Godziny popołudniowe dnia ostatniego będą wypełnione przez zebranie odczytowe wydziału doświadczalno-naukowego C. T. R. poświęcone sprawom nawozów azotowych w związku ze znaczeniem przejęcia na własność przez państwo polskie największej na kuli ziemskiej fabryki azotu w Chorzewie na Górnym Śląsku.

Trzeba zaznaczyć, iż dzięki specyficznym stosunkom polityczno-ekonomicznym, panującym u nas przez całe ubiegłe czterolecie, aż do chwili obecnej, dzięki zapoznawaniu przez czynniki kierownicze najostatniejszych potrzeb rolnictwa, dzięki patrzeniu przez czynniki te na sprawy rolnicze zawsze przez pryzmat względów partyjno-politycznych, dzięki stałemu nieuwzględnianiu tych wniosków, starań i uwag, z jakiemi występowali niezmiennie, wychodząc z założenia szerokiej racji stanu, przedstawiciele nauki i wiedzy rolniczej, dzięki jednem słowem, traktowaniu bez zmiany po macoszemu przez rządowe czynniki interesów rolniczych, wśród rolnictwa polskiego zapanował pewien stan zniechęcenia, pewna depresja duchowa, pewna psychoza, uzewnętrzniająca się przedewszystkiem w zaniku frekwencji na zebraniach organizacji zawodowych.

Ta psychoza usprawiedliwić się da chyba pewnego rodzaju utratą wiary w skuteczność zabiegów organizacji rolniczych co do zmiany stosunków, a jest ze wszech miar szkodliwą, osłabiając i tak nieliczne szeregi ludzi, którzy się tej sprawie oddali z całem poświęceniem.

Ta psychoza powinna ustąpić, musimy otrząsnąć się z tej depresji duchowej, musimy się wyzbyć również pewnego kwietyzmu, musimy stanąć do apelu *nemine excepto*, aby skutecznie radzić nad sprawami swego umiłowanego i szlachetnego zawodu.

W zebraniach grudniowych C. T. R. nikogo brakować nie powinno, a już szczególniej miłem okiem widziani będą *przedstawiciele organizacji rolniczych z kresów wschodnich*, aby wspólnie w bratnim zespole narodowym i zawodowym zasiąść do obrad nad polepszeniem warunków rolnictwa ojczystego.

Dnia 30 listopada wielka sala C. T. R. powinna zaroić się po brzegi tłumem członków C. T. R. i towarzystw okręgowych, zapełnić

się gwarem akcentów mowy polskiej wszystkich województw, zebrać w swych murach całą inteligentną Polskę rolniczą.

A więc rolnicy polscy—do apelu dnia 30 listopada!

Stan. Prus-Wiśniewski.

Ostateczne wyniki wyborów do sejmu.

Dn. 20 b. m. państwowa komisja wyborcza po ustaleniu ostatecznem wyniku wyborów do sejmu, obsadziła wszystkie mandaty z list okręgowych i państwowych.

Z list okręgowych, które przyłączono do odpowiednich list państwowych przeprowadziły w całem państwie conajmniej w 6-u okręgach wyborczych tylko 7 stronnictw, a mianowicie: P. S. L., P. P. S., „Wyzwolenie", N. P. R., Ch. Zw. Jedn. Nar., Blok mniejszości i Zjednoczone stronnictwa narodowo-żydowskie (lista 17). Wskutek tego tylko powyższe stronnictwa korzystają z listy państwowej.

Ostateczny podział mandatów na poszczególne stronnictwa jest następujący:

N-ra list	z list okręgowych	z list państwowych	Razem
1. P. S. L.	58	12	70
2. P. P. S.	34	7	41
3. Wyzwolenie	41	8	49
5. Komuniści	2	—	2
7. N. P. R.	15	3	18
8. Ch. Zw. Jedn. Nar.	134	29	163
12. Centrum polskie	6	—	6
13. Grupa Stapińsk.	2	—	2
15. „ Okonia	4	—	4
16. Blok mniejszości	55	11	66
17. Sjoniści galic.	13	2	15
20. Lud. żydowscy	1	—	1
Razem	365	72	437

W okręgach 7 mandatów obsadzono z list, które nie zgłosiły przyłączenia do żadnej z listy państwowej (2—żydzi, 5—chliborobi ukraińscy).

Według danych statystycznych liczba wyborców w całej Rzeczypospolitej wynosiła 12,993,000 (na 1000 mieszkańców 484 wyborców).

Z liczby oddanych głosów 8,821,000 głosów nieważnych było 58,000; głosów ważnych zatem oddano w całej Rzeczypospolitej 8,763,000, które w następujący sposób podzieliły się między poszczególne stronnictwa:

Lista 8 Chrześcjański Związek Jedności narodowej	2,551,000	czyli	29,1%
Lista 12 Polskie Centrum	260,000	„	3,0%
Lista 14 Centrum Mieszczańskie	30,000	„	0,3%
Lista 1 Polskie Stronnictwo Ludowe	1,150,000	„	13,1%
Lista 3 Wyzwolenie	963,000	„	11 %
Lista 13 Polskie Stronnictwo Ludowe—Lewica	59,000	„	0,7%
Lista 15 Chłopskie Stronnictwo Radykalne (Okoń)	116,000	„	1,3%
Lista 6 Rady Ludowe	47,000	„	0,6%
Lista 2 Polska Partja Socjalistyczna	906,000	„	10,3%
Lista 7 Narodowa Partja Robotnicza	474,000	„	5,4%
Lista 5 Komuniści	121,000	„	1,4%
Lista 10 Unja Narodowo Państw.	38,000	„	0,4%
Lista 22 Zjedn. Kresowe	48,000	„	0,6%
Lista 18 Lista Inwalidów	12,000	„	0,1%
Lista 16 Blok Mniejszości Narodowych	1,401,000	„	16,%
Lista 20 Ludowcy żydowscy	54,000	czyli	0,6%
Lista 4 Bund	81,000	„	0,9%
Lista 11 Żydowski Robotniczy Komitet	14,000	„	0,2%
Lista 17 Sjoniści wschodnio-galicyjscy	177,000	„	2,%
Sjoniści zachodnio-galicyjscy	81,000	„	0,9%
Wszystkie inne listy	180,000	„	2,1%

* * *

Skład partyjny senatu

według nieoficjalnych zestawień przedstawia się jak następuje:

Blok Chrz. Zw. Jed. Nar.	49	mandatów.
P. S. L. „Piast"	17	„
Wyzwolenie	8	„
P. P. S.	7	„
N. P. R.	2	„
Mniejszości Nar.	26	„

Dwa ostatnie mandaty przypadają kompromisowym kandydatom polskim z kresów wschodnich.

Nowe rządy we Włoszech.

Przed paru tygodniami pisaliśmy na tem miejscu o zmianie gabinetu we Włoszech, której dokonali faszyści. Zmiana dokonała się szybko, a jak na krewki temperament włochów niezwykle spokojnie.

Dnia 17 b. m. nowy rząd pod przewodnictwem wodza faszystów, p. Benito Mussolini'ego, stanął przed parlamentem. Mowa premjera Mussoliniego tak w parlamencie, jak w senacie była gorąco oklaskiwana, zwłaszcza owacyjnie były przyjęte słowa jego wystosowane pod adresem króla i królowej, przyczem posłowie powstali ze swoich miejsc.

Jak donosi prasa codzienna, stanowisko poszczególnych stronnictw względem gabinetu przedstawia się tak: socjalni demokraci, jak również włoscy demokraci zdecydowani są poprzeć gabinet. Przeciwko gabinetowi oświadczają się prawica socjalistów oraz Turatti ze swą partją. Co do przywódcy partji popolarów, Luzzariego, udzieli on poparcia gabinetowi z zastrzeżeniem co do planów reformy skarbowej.

O programie swej pracy i swoich zamierzeniach nowy premjer wypowiedział się od chwili objęcia rządu kilkakrotnie. Najdobitniej stwierdził on swój program w rozmowie z rzymskim korespondentem paryskiego *Journalu*, w której oświadczył:

„Chcę wykluczyć z obrad parlamentu sprawy gospodarcze, czy bowiem jest gdziekolwiek na świecie parlament zdolny do traktowania na serjo kwestji technicznych? W Rzymie pozostanie tylko polityczna centrala, obok niej chcę jednak stworzyć rodzaj reprezentacji stanowej, złożonej z przedstawicieli wszystkich zawodów.

„Twierdzą, jakobym chciał ukrócić powszechne prawo wyborcze. Jest to nieprawda, każdy obywatel będzie miał prawo wyborcze do parlamentu w Rzymie, ale *profesor uniwersytetu lub wybitny technik musi mieć więcej uprawnień, aniżeli robotnik lub analfabeta*. Robotnicy jednak zatrzymają prawo wyborcze, mamy przecież 20 miljonów robotników, którzy będą głosowali w wyborach do wielkiej reprezentacji stanowej. *Kobietom nie przyznano prawa wyborczego*, byłoby to bowiem zupełnie bezcelowe, gdyż jak praktyka w Niemczech

i Anglji wykazała, wszystkie kobiety głosowały na kandydatów mężczyzn.

Jestem nieprzyjacielem wszystkich monopolów rządowych. *Zadaniem państwa jest zapewnienie bezpieczeństwa państwa nazewnątrz i utrzymania porządku wewnątrz, a wszystko co wchodzi w zakres czynności przemysłowych, tworzy dziedzinę prywatnej przedsiębiorczości"*.

Dalej Mussolini oświadczył, że *nie uznaje prawa strajku funkcjonarjuszy państwowych*. Prawo to pozostawia wyłącznie pracownikom prywatnym.

Przechodząc następnie do kwestji związanych z budżetem, zaznaczył Mussolini, że w dalszym ciągu wprowadzał będzie redukcję we wszystkich dziedzinach życia państwowego. Zaznaczył następnie, że niema zamiaru przeprowadzenia konwersji rent, bo jakkolwiek pogardza burżuazją próżnującą, ceni jednak zaoszczędzony grosz klasy pracującej. Kończy Mussolini, że finanse uporządkować można jedynie przez pracę. Dla ludności bez- robotnej znajdzie się dość pracy w Azji Mniejszej, gdzie trzeba odbudować wiele zburzonych miast. „Włosi winni być narodem pracującym pilnie dla przyszłości, a nie zapatrzonym w przeszłość".

Co do czynów, to dotychczas wielu ich nowy premjer nie miał jeszcze czasu dokonać. W każdym jednak razie już w pierwszych swych zarządzeniach wykazał wiele taktu i zjednał sobie ogólną sympatję. A więc tak swoim stosunkiem do króla, pełnym szacunku i rycerskich uczuć, jak stosunkiem do kościoła, gdy po raz pierwszy od wielu lat w akcie oficjalnym, jakim była proklamacja jego do narodu włoskiego z 1 b. m., wspomina imię Boże lub zarządza, aby obchód „święta zwycięstwa" w dniu 4 b. m. uświetniony był także ceremonjami kościelnemi, co wywołało bardzo dodatnie wrażenie w Watykanie. Po męsku także zachował się wobec armji. Gdy bowiem oficerowie garnizonu rzymskiego chcieli na jego cześć urządzić manifestację, Mussolini odmówił, oświadczając, że *„armja nie ma prawa ani pochwalać, ani potępiać. Jej jedynym prawem i obowiązkiem jest tylko zawsze i wiernie słuchać. W tem jej siła, wielkość i chwała"*.

Wreszcie co do polityki zagranicznej Mussolini w mowie programowej w parlamencie oświadczył:

Układy pokojowe, czy są dobre, czy też złe, muszą być dochowane, ponieważ już raz zostały podpisane i ratyfikowane. Państwo praworządne nie powinno innej wyznawać doktryny.

Formuła jest bardzo prosta: „Nic za nic". Kto chce uzyskać od nas praktycznych dowodów przyjaźni, musi ze swej strony dowodów tych udzielić. Tak samo jak Włochy faszystyczne nie chcą, ażeby układy zawarte zostały unieważnione, tak samo nie chcą z wielu powodów natury politycznej, gospodarczej i moralnej, opuścić swych sprzymierzeńców z wojny światowej. Włochy żądają jednak od tych sprzymierzeńców, ażeby zbadali swe sumienie, czego w czasie zawieszenia broni nie uczynili. Zadają pytanie, czy jeszcze ententa istnieje we właściwem tego słowa znaczeniu i jakie stanowisko zajmuje wobec związku rosyjsko-niemieckiego? Jakie jest stanowisko ententy wobec tych Włoch, które straciły swą silną pozycję na morzu Adrjatyckiem i Śródziemnem, jeżeli się znów zakwestjonuje kilka podstawowych praw Włoch, które nie otrzymały żadnych kolonji ani też źródeł surowca i które musiały długi poczynić w celu osiągnięcia zwycięstwa i przez to zostały prawie zrujnowane? Postanowiłem w konferencjach, które mam odbyć z ministerem Francji i Anglji, poruszyć z całą jasnością problemy ententy w ich całej rozciągłości, a temsamem także problem stanowiska Włoch wobec ententy.. Z tej debaty wyniknąć mogą dwie możliwości: albo uzdrowiona ententa, stanowiąca blok o równych siłach oraz równych prawach i obowiązkach, albo też wybije jej ostatnia godzina i Włochy będą się starały osiągnąć swą wolność działań. Życzę, ażeby nastąpiła pierwsza możliwość, choćby już z powodu wztrząśnień na wschodzie i wzrastającej poufałości pomiędzy Turcją, Rosją i Niemcami. W każdym razie należy opuścić teren frazesów i udać się na teren faktów historycznych. Taka polityka, jaką jest polityka włoska, narodowego pożytku i przestrzegania układów, polityka jasności nie może być uważana jako awanturnicza albo imperjalistyczna. Chcemy uprawiać politykę pokoju, a nie politykę samobójstwa".

Jak widzimy, Mussolini także wobec zagranicy wypowiedział się z męską otwartością. Chce utrzymania ententy, ale na równych prawach i obowiązkach każdego z jej członków.

Tak więc od początku Mussolini dowiódł, że posiada w wysokim stopniu poczucie miary i sprawiedliwości, czego nie spodziewali się ci, którzy w nim widzieć chcieli jedynie leadera partji młodych i rozegzaltowanych entuzjastów. A sądząc z tego wszystkiego przypuszczać można, że potrafi on rządzić tak, aby krajowi swemu zapewnić dobrobyt i rozwój w duchu tradycji narodowych.

Pierwsze orzeczenie najwyższego trybunału administracyjnego.

Pierwsze posiedzenie najwyższego trybunału administracyjnego odbyło się w dniu 17 b. m., a pierwszą sprawą na wokandzie była sprawa ze skargi magistratu m. Warszawy o uchylenie decyzji ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 20 maja b. r., mocą której postanowienie magistratu o pobieranie 30 proc. podatku miejskiego od biletów na wystawianą w Teatrze Małym sztukę p. t. „Raj zamknięty" zostało zniesione.

Najwyższy trybunał administracyjny postanowił uchylić decyzję ministerstwa spraw wewnętrznych, jako niezgodną z treścią i duchem statutu o podatku miejskim „od widowisk, koncertów, zabaw i rozrywek". Trybunał sądzi, że z zestawienia par. 1 i par. 5 statutu wynika, iż opodatkowane są nie przedsiębiorstwa teatralne, lecz widowiska; że skala podatku zależy nie od charakteru przedsiębiorstwa, ale od rodzaju widowiska; że celem różniczkowania skali podatkowej jest, aby miłośnicy poważniejszego widowiska płacili mniejszy podatek od zwolenników lżejszych rozrywek; że ministerstwo wychodzi z błędnego założenia, iż o wysokości opłaty decyduje jedynie fakt zaliczenia przedsiębiorstwa do danej kategorji. Trybunał uważa za kompetentne orzeczenie wydziału kontroli podatku od widowisk. Co do

charakteru sztuki „Raj zamknięty“ i w ocenę tego orzeczenia nie wchodzi.

Teatr mały będzie przeto nadal płacił 30 proc. od opłaty za wejście na sztukę „Raj zamknięty“.

Orzeczenie to najwyższego trybunału administracyjnego powitać należy z wysokiem zadowoleniem, stwarza bowiem ono dla władz komunalnych podstawy do specjalnej polityki teatralnej w kierunku popierania poważnych widowisk i prawdziwej sztuki przez umiejętne i pewną ideą nacechowane skalowanie podatkowe widowisk teatralnych, a przez to do podnoszenia u publiczności naszej kultury teatralnej, która w ostatnich czasach tak bardzo upadła. Znany bowiem już powszechnie jest fakt, że na ostatniem przedstawieniu „Wesela Figara“ w Warszawie Teatr Polski był całkowicie wysprzedany, za to na premjerze „Zmartwychwstania“ Rostworowskiego teatr wypełniony był zaledwie w trzeciej części, zaś na drugiem przedstawieniu tejże sztuki na widowni było dosłownie... 90 osób. Dwieście blisko osób na scenie, a 90 na widowni!

Teatr Polski wystawił dzieło jednego z najwybitniejszych dziś autorów dramatycznych w Polsce, człowieka, dla którego teatr jest świątynią myśli i serca, a wystawił w poczuciu swego obywatelskiego i artystycznego obowiązku.

Praca tak dyrekcji teatru, jak i artystów stała na wysokości zadania, tak, iż wszędzie na świecie widowisko takie byłoby prawdziwem wydarzeniem artystycznem. U nas — widowisko takie przyciąga zaledwie 90 osób.

Byłoby to prawdziwem skandalem, żeby rzeczywiście miało być odbiciem kultury naszego społeczeństwa. Tak jednakże nie jest. Oglądać dzieło prawdziwej sztuki pójdzie tylko część inteligenta publiczności, lecz ta dziś dzięki zubożeniu zupełnemu niema środków odpowiedn ch, aby zapłacić bajońskie sumy za bilet teatralny, na przedstawienie zaś w rodzaju „Wesela Figara“ lub „Raju zamkniętego“ bieży cała falanga nowobogackich, tej istnej plagi wszelkiej kultury, tego chamstwa duchowego z wypchanemi kieszeniami.

Słusznie więc będzie, jeśli władze miejskie, opierając się na orzeczeniu najwyższego trybunału administracyjnego, przez mądrze zróżniczkowaną skalę podatku widowiskowego, któraby na wzór np. *minimum* egzystencji przy podatku dochodowym, zwalniała by nawet od wszelkich opłat pewne dzieła, uprzewilują sztukę poważną.

Przegląd prasy.

Z powodu niezwykle łagodnego wyroku w procesie Fedaka i wrażenia, jakie on może wywrzeć na ludności ukraińskiej, p. B. Koskowski robi w *Kurjerze Warszawskim* słuszną uwagę:

„Obawiamy się — powiada — że zrozumie go ona fałszywie, że zechce pochwycić w nim kierunek polityczny, że dojrzy w nim to, czego on nie mógł zawierać: znamię ugodowości rządowej, przejawiającej się nawet w obliczu niezwykle ciężkiej zbrodni.

Gdyby takie wrażenie istotnie się wśród ukraińców rozpowszechniło, to fakt ten mógł by zadać ciężki cios powadze władz miejscowych, a nawet autorytetowi państwa polskiego. Nie drogą bowiem pobłażania zbrodniom zdobywa władza uznanie i poważanie w oczach ludności, lecz przedewszystkiem ścisłem przestrzeganiem przepisów prawa i surowem występowaniem przeciw ich pogwałceniu.

* * *

Wołyński korespondent *Gazety Warszawskiej*, zastanawiając się nad przyczynami klęski wyborczej polaków na Wołyniu pisze:

— Jak się to stało? Czem wytłómaczyć tę szaloną przewagę liczebną antypaństwowego bloku mniejszości narodowych? W jaki sposób uniknąć podobnych wyników w przyszłości?

Do klęski list polskich przyczyniło się niewątpliwie ich rozbicie. W okręgu Łuck — Równe zdobylibyśmy minimum 1 mandat przy solidarnej postawie społeczeństwa polskiego na kresach. Niestety w okręgu tym toczyły z sobą walkę: 3 (Wyzw.), 6 (Rady Lud.), 8 (Chrz. Zw. Jedn. Nar.) i 22 (Państw. Zjedn. Kres.). Może z doświadczeń listopadowych społeczeństwo nasze wyciągnie wskązanie na przyszłość. Jeżeli żydzi potrafili dójść do porozumienia z ukraińskimi rizunami, to chyba tem łatwiej było zdobyć się na porozumienie polakom we własnem gronie. Tam nad przepaścią rzezi i pogromów, dzielącą żydów od rizunów, rzucono jednak „złoty“ most zgody. Myśmy nie przestali walczyć z sobą. Może w przyszłości utoruje sobie drogę zasada solidarności polskiej w akcji politycznej na kresach.

Dalej zdaniem autora

byłoby błędnem mniemać, iż lud miejscowy przystał do ruchu ukraińskiego, jest jego zwolennikiem, ma poczucie narodowo-ukraińskie, dąży do „samostijnej“. Tak nie jest, jeśli chodzi o całość tego ludu. W głosowaniu lud ruski wyraził tylko swe silne niezadowolenie z dotychczasowego kierunku rządów polskich. Niedawolenie i rozczarowanie, które bardzo zręcznie wyzyskali żydzi i emisarjusze ukraińscy.

Rządy zaś te autor tak określa:

Każdy rząd musi dbać o to, aby pozyskać sobie umysły i nastroje obywateli. Nasze rządy szły do tego celu drogą demagogiczną, karygodną tolerancją prądów wywrotowych. Sadzono tu wszystkie drzewa wolności. Wolności dla żydowstwa sowieckiego, przebywającego tysiącami bezprawnie i dzisiaj w tym kraju. Wolności dla rizunów i hajdamaków. Wolności dla radykalnych prądów socjalnych, które zwracając się przeciwko posiadającym sferom polskim, podrywały polskość wogóle i państwowość naszą.

Zatem na przyszłość

Należy wypracować realny, dojrzały plan naszej polityki. Kamieniem węgielnym tej polityki powinno być:

Życzliwe poparcie dla wszystkich w tym kraju, kto nie wróg.

Nieubłagane tępienie najmniejszych objawów nieprzyjaźni i wrogości.

Pomoc lekarska dla urzędników.

W *Monitorze Polskim* ogłoszono rozporządzenie, wprowadzające zmiany do rozporządzenia tymczasowego rady ministrów w sprawie pomocy lekarskiej dla funkcjonarjuszów państwowych.

Nowe rozporządzenie wprowadza bezpłatne leczenie w szpitalach według klasy II dla urzędników państwowych i ich rodzin, a według klasy III dla niższych funkcjonarjuszów państwowych i ich rodzin, i zapomogi na leczenie w zdrojowiskach i uzdrowiskach w wypadkach choroby, wymagającej bezwzględnie leczenia w zdrojowisku lub uzdrowisku.

Dalej, również na zasadzie tego rozporządzenia, umieszczenie chorego w szpitalu następuje na zlecenie lekarza umówionego: 1) w wypadku choroby zakaźnej; 2) w razie potrzeby zabiegu lekarskiego, którego wykonanie w domu chorego powoduje wyższe koszty, aniżeli utrzymanie i leczenie w szpitalu; 3) o ile chory w domu nie posiada odpowiedniej opieki i 4) w okresie porodu.

O ile chory nie zgadza się na umieszczenie w szpitalu, koszta leczenia będą mu zwrócone w wysokości taksy szpitalnej, ustanowionej dla przysługującej mu klasy, w wypadkach zaś porodu za przeciąg 10 dni.

W tym samym rozmiarze będą udzielane zapomogi na koszta leczenia, względnie pobytu w zdrojowiskach lub uzdrowiskach.

Wzorowe, staranne i szybkie wykonanie.
posiada na składzie gotowe druki: „Pełnomocnictwa“ dla Pp. Adwokatów
Wykonywa: wszelkie Druki, Książki, Podręczniki szkolne, Broszury, Cenniki, Sprawozdania dla Banków, Towarzystw Akcyjnych, Tabele, Rachunki, Kwitariusze, Papiery listowe, Koperty, Etykiety, Bilety wizytowe, Afisze, Zaproszenia i t. p.
:: POLSKIE TOWARZYSTWO :: ZAKŁADÓW DRUKARSKICH NA WOŁYNIU
„POLDRUK“
(SPÓŁKA AKCYJNA)
W ŁUCKU, UL. JAGIELLOŃSKA 60

Radek o bitwie pod Warszawą.

Na posiedzenia kongresu III-ej Międzynarodówki Radek wygłosił ciekawą mowę, w której wskazał na bitwę pod Warszawą w roku 1920, jako na punkt przełomowy w rozroście komunizmu w Europie.

„Na początku swej mowy Radek powtarza za Ludendorfem, że sytuacja wojenna Niemiec w roku 1917 zmusiła je do przepuszczenia przywódców bolszewickich do Rosji, aczkolwiek zdawały one sobie sprawę z tego, jakiemi grozi to konsekwencjami. Dalszy ciąg i koniec wojny europejskiej bolszewicy wykorzystali dla zorganizowania się.

W roku 1919 nie tylko w Niamczech, ale w Anglji i Ameryce podnoszą się fale ofenzywy ze strony proletarjatu; burżuazja w całej Europie przeszła do obrony. W roku 1920 Rosja sowiecka przeszła do ofenzywy— walka z Polską była próbą takiego przejścia.

Nie będę snuł domysłów, jakie znaczenie miałoby dla sytuacji światowej zwycięstwo proletarjatu rosyjskiego pod Warszawą. Wystarczy przypomnieć, że jednocześnie ze zbrojną ofenzywą proletrjatu rosyjskiego rozpoczął się ruch odbierania fabryk we Włoszech. Wystarczy wziąść pod uwagę, że nasze zwycięstwo dałoby możność oddania rolniczych krajów wschodniej i południowo-wschodniej Europy do dyspozycji przemysłowego proletarjatu całego świata.

Niepowodzenie nasze pod Warszawą stało się punktem zwrotnym w historji pierwszej rewolucji proletarjackiej—natarcie kapitału światowego i przejście w jego ręce inicjatywy stało się możliwe.

Nowości wydawnicze.

„Ruch prawniczy i ekonomiczny“. Wyszedł z druku IV-ty zeszyt „Ruchu Prawniczego i Ekonomicznego; organu wydziału prawno - ekonomicznego uniwersytetu poznańskiego. Na treść zeszytu, składają się: 1) Rozprawy: prof. Makarewicza — Dwa Światy; prof. Nadobnika — Ludność Polski; 2) Przegląd piśmiennictwa: 20 recenzji oraz bibljografja literatury prawniczej i ekonomicznej polskiej i obcej; 3) Przegląd prawodawstwa: Prawo konstytucyjne, administracyjne, kronika sejmowa, 4) Przegląd orzecznictwa sądu najwyższego dla wszystkich dzielnic Polski; 5) Kronika ekonomiczna: rolnictwo, przemysł i górnictwo, stosunki walutowe, kredytowe, bankowe, gospodarka komunalna; 6) Miscellanea: Komisja kondyfikacyjna. Orzeczenie sądu najwyższego w sprawie adwokatów, Sądownictwo administracyjne w województwie śląskiem.

Prenumerata roczna wraz z przesyłką 9500 mk. we wszystkich księgarniach.

Książki.

Marcin Ernst: *Energja słońca.* Wyd. H. Altenberga we Lwowie 1922.

Dr. Zygmunt Weyberg: *Czem jest gleboznawstwo, a czem być powinno.* Bibljoteka rolnicza. Warszawa, Krak. Przedmieście 13.

Prof. dr. M. Matakiewicz: *Światowe drogi wodne a regulacja Wisły.* Nakł. Połanieckiego. Lwów, Chorążczyzna 27.

Włodzimierz Kulmatycki: *Nawożenie wód rybnych.* Bibl. rybacka Nr. 2. Poznań 1922. Skład główny: Księgarnia św. Wojciecha w Poznaniu.

Czasopisma.

„Przyroda i technika“ miesięcznik poświęcony naukom przyrodniczym oraz rozwojowi przemysłu i rolnictwa, wydawany przez pol. Tow. przyrodników im. Kopernika. Nr. 1 za m. październik b. r. — Treść: Artykuły: Pamięci B. Znatowicza.—Dr. inż. Z. Fuchs: Budowa materji w świetle badań nowoczesnych. — Prof. dr. S. Krzemieniewski: Ochrona przyrody ojczystej i jej znaczenie. — Dr. inż. T. Malarski: Zarys rozwoju radjotelegrafji. — J. Łomnicki: O gościach mrówek. — Dział sprawozdawczy: Uczczenie zasług naukowych F. Chłapowskiego. Ruch naukowy. Przegląd czasopism. Przegląd książek. Zapiski. Skrzynka redaktorska.

Warunki przenumeraty: Kwartalnie 2400 mk., cena zeszytu pojedyńczego 1000 mk. Adres Administracji: „Książnica polska“ T. N. S. W. Lwów, Czarnieckiego 12

Kronika życia wołyńskiego.

Wystawa przemysłu artystycznego w Łucku.

W grudniu odbędzie się w Łucku pierwsza na Wołyniu wystawa przemysłu artystycznego.

Wystawione być mają między innemi kilimy p. Sudnikowej z Krzemieńca, hafty i koronki z Dubieńskiej ochrony dla sierot, hafty ukraińskie z ochronki w Kowlu, wyroby drzewne inkrustowane z ochronki w Pijanem pow. Dubieńskiego, oraz projekty wyrobów artystycznych drzewnych, wykonanych przez artystę-rzeźbiarza p. Juszczyka z Klewania.

Reduta.

Z wiarogodnego źródła dowiadujemy się, iż wołyński komitet doraźnej pomocy repatrjantom w Łucku urządza w końcu grudnia r. b. redutę, w celu zasilenia funduszów na pomoc doraźną dla repatrjantów i na utrzymanie schronisk dla sierot po repatrjantach.

Mamy nadzieję, iż zapowiadziana zabawa ze względu na cel wzbudzi należyte zainteresowanie, pośród miejscowego społeczeństwa.

Loterja fantowa.

Wołyński komitet doraźnej pomocy repatrjantom, posiadając pod swoją opieką liczne rzesze dziatwy, przeważnie sierot po repatrjantach, musi troszczyć się o zabezpieczenie jej przed zimowymi chłodami — przez dostarczenie odzieży i obuwia.

Ponieważ środki posiadane przez komitet już są na wyczerpaniu zarząd postanowił zorganizować loterję fantową, któraby zasiliła kasę komitetu.

Fanty loterji są następujące: sążeń drzewa opałowego, jeden worek cukru i jeden worek mąki.

Cena biletów — 1000 mkp. Ciągnienie w wielkiej sali województwa dnia 8 grudnia r. b.

Reszta biletów do nabycia u członków komitetu, oraz w sekretarjacie komitetu (Województwo — pokój № 31) od godz. 9 do 3-ej.

Wołyński komitet doraźnej pomocy repatrjantom wzywa miejscowe społeczeństwo o poparcie loterji przez nabywanie biletów, ilość których już jest obecnie bardzo niewielką.

Senatorzy z Wołynia.

Przy wyborach do senatu, podobnie, jak przy wyborach do sejmu, zwyciężyła u nas lista № 16. Zostali więc senatorami p. Czerkawski, o. Gierstrzański, pp. Truskier i Markowicz oraz p. Lewczanowska.

Echa wyborów.

Jak dowiaduje się *Dziennik Wołyński* do komisji okręgowej Nr. 57 wpływa codzień dużo skarg na nieprawidłości przy wyborach do sejmu z okręgu Łuck - Równe. Z całego zaś województwa napływają do Łucka liczne skargi na nieprawidłowości przy wyborach do senatu. Szczególnie w pow. Włodzimierskim wybory do senatu były przeprowadzone z wielkimi nadużyciami.

Udowódniono w wielu miejscowościach, że do kopert zawczasu wkładano kartki z Nr. 16 i takie koperty z gotowym numerem wręczano głosującym.

Do komisji okręgowej Nr. 57 wpłynęło kilka protestów od gmin żydowskich (między in-

nemi od rabina Altera Edermana), z wyszczególnieniem nieprawidłowości, dokonanych przy wyborach do sejmu i senatu.

We wsi Pożarkach pow. Łuckiego wybory w dn. 5-go były przerwane i odbyły się dopiero d. 17-go listopada.

W niektórych obwodach lokale komisji zamknięto w dniu wyborów o godz. 5-ej po poł.

Do komisji okręgowej wpłynęły też liczne skargi od wyborców miasta Łucka.

Podpalanie zboża.

W majątku hr. Tarnowskiego, Kozin w pow. Dubieńskim, nieznani sprawcy podpalili stertę zboża, należącą do właściciela majątku. Prowadzone są energiczne dochodzenia.

Okradzenie kościoła w Zaturcach.

W początkach listopada niewykryci złodzieje skradli u proboszcza w Zaturcach wszystkie zboże złożone na strychu, a następnie w tydzień potem okradziono kościół w Kisielinie. Niewyśledzeni dotąd złodzieje zabrali kosztowną monstrancję, kielichy i puszki; szkoda wynosi blizko 20 miljonów marek. Tejże nocy bandyci napadli na dom jednego z kupców w Kisilinie i obrabowali go doszczętnie.

Nie możemy posądzać policję o brak energji, lecz cóż mogą poradzić posterunkowi policyjni nie posiadający koni ani własnych ani pocztowych.

W całej gminie Kisielińskiej jest kilku posterunkowych a gmina posiada 40 wsi, teren zaś bardzo wielki i odległość jednej miejscowości od drugiej dochodzi niekiedy 40 wiorst. Niemożliwem więc jest w takich warunkach ściganie zbrodniarzy.

Bandytyzm.

Bandytyzmu, tej istnej plagi powojennych czasów, dotychczas nie udało się naszym władzom bezpieczeństwa publicznego wytępić. Co raz nadchodzą wiadomości o napadach i grabieżach to w tym, to innym powiecie. Ostatnio nadeszła wiadomość o dokonanych napadach w powiatach Kowelskim i Horochowskim, najwidoczniej przez jedną i tą samą bandę.

Mianowicie w Margowiczach w pow. Kowelskim sześciu uzbrojonych w karabiny bandytów napadło na mieszkanie niejakiego T. Jaroszczuka i zrabowało mu 200 dolarów i 500000 mk. Następnie ci sami bandyci napadli na mieszkanie Czyża, u którego zabrali wiele różnych rzeczy, przyczem zastrzeli koło mieszkania Czyża niejakiego Józefa Lisieckiego. Zaś w pow. Horochowskim we wsi Majków również sześciu uzbrojonych bandytów napadło na mieszkanie Guzaka, gdzie powiązawszy domowników, zabrali gotówkę 80.000 mk., oraz różnych kosztowności i garderoby na sumę 1.200.000 mk.

Zarządzone poszukiwania dotychczas niestety nie dały pomyślnego rezultatu.

Natomiast w powiecie Krzemienieckim trzem funkcjonarjuszom policji H. Mielkowskiemu, S. Olejkinowi i W. Jabekowi udało się, przy użyciu podstępu, złapać i uwięzić dwóch bandytów T. Jakubyszena i J. Podajnoczuka, pochodzących ze wsi Białozórki w tymże powiecie.

Skarga włościan.

Jak wiadomo cały teren, który był teatrem działań wojennych został podzielony na okręgi, w których rozmaitym firmom nadano prawo przeprowadzenia zbiórki materjałów wojennych pozostałych po armjach walczących i po okupantach. Firmy te i ich funkcjonarjusze zbierają rozrzucone po polach i lasach, w niezmiernych ilościach żelazo, druty kolczaste, rozbierają t. zw. blindarze, wybierają z dawnych okopów rozmaite pozostawione tam przedmioty użytku wojennego i t. p.

Wiadomo dalej, jak takie np. okopy i blindarze przeszkadzają właścicielom gruntów, na obszarze których się znajdują, uporządkowanie ich pól. Słuszną więc byłoby rzeczą, aby firmy te wydobywane przedmioty w pierwszym rzędzie ofiarowywały do nabycia właścicielom tych gruntów, na których się znajdują. Dotyczy to przedewszystkiem części drzewnych, znajdujących się jeszcze w rozbieranych obecnie blindarzach i innych wojennych kryjówkach. Właściciele ci, przeważnie repatrjanci, niejednokrotnie zabiegali o nabycie wydobywanego drzewa, lecz niestety bez skutku. Tak np. grupa włościan ze wsi Swidnik koło Hołobów uskarżała się niedawno w naszej redakcji, że wydobyte drzewo, zdatne zresztą dziś tylko na opał, mimo ich chęci nabycia i zabiegów koło tego z ich strony zostało sprzedane nie im, których pola przez długi czas psuły okopy i blindarze, z których je wydobyto, lecz rozmaitym karczmarzam i handlarzom w Hołobach.

Niewątpimy, że kierownictwo przedsiębiorstwa, prowadzącego zbiórkę materjałów powojennych w tych okolicach, wglądnie w tę sprawę i przychylniej będzie traktować prośby właścicieli tych gruntów, na których zbiórkę przeprowadza.

Wybóch pocisku armatniego.

Na terenie działań wojennych znajdują się dotąd niewystrzelone pociski armatnie. Tak np. w gminie Kisielińskiej w paru miejscowościach są złożone duże stosy niezużytych jeszcze kul armatnich.

16 listopada kilku chłopców ze wsi Wólka rozłożyli ogień i wrzuciwszy do niego niewystrzelony pocisk armatni usiedli dokoła ognia.

Nastąpiła eksplozja, która pozbawiła życia czterech chłopców. Ciała ich zostały na strzępy rozszarpane.

Wystawa zabytków Wołynia we Lwowie.

W muzeum im. Lubomirskich we Lwowie otwarto wystawę graficzną zabytków Wołynia. Znajdują się na wystawie między innemi fotografje miejscowych zabytków wszystkich większych miast Wołynia, wykonane przez p. A. Prusiewicza, d-ra Z. Morwitza oraz studentów politechniki lwowskiej.

Z życia stronnictw ukraińskich.

Otrzymaliśmy od p. Iwana Wołoszyna następujące zawiadomienie, z prośbą o wydrukowanie:

Do Pana Prezesa głównego zarządu partji „Ukrainskie Narodnie Jednanje" w Łucku.

Ze względu na to, że obecna działalność i kierunek partji „Ukrainskie narodnie jednanje" nie odpowiada moim przekonaniom politycznym ani tym celom, jakie miałem na oku zapisując się do partji, uważam za swój obowiązek obywatelski usunąć się zupełnie z szeregów jej zwolenników. Wobec czego proszę zarząd stronnictwa o wykreślenie mnie z listy członków oraz zwolnienie z obowiązków zastępcy prezesa zarządu stronnictwa.

Łuck, 18-XI 1922 r.

Iwan Wołoszyn.

Korespondencje.

Ostróg.

Można śmiało powiedzieć, że omal wszystkie teatry amatorskie cierpią na manję wystawiania sztuk Fredry i Bałuckiego, bowiem ile tylko razy słyszałem o organizowaniu przedstawienia amotorskiego, i ile razy brałem w nim udział, zawsze spotykałem się z projektami odegrania ich utworów. Tak też stało się obecnie w Ostrogu. Wierna zwyczajowi temu sekcja art.-dram. stow. pol. mł. „Znicz" odegrała w dniu 18 b. m. „Śluby panieńskie".

Aczkolwiek sztuka ta należy do najtrudniejszych z utworów Fredry, jednak odegrana była dobrze i zainteresowała zebraną publiczność.

P. Skarżewska w roli Dobrójskiej, nie przekraczając miary ani głosu, była dobra, p. Baranowska, jako Anela, oddała świetnie typ skromnej panienki, zaś p. Bruszewska z trudnej roli Klary, wywiązała się dobrze. Co się tyczy ról męskich, to p. Chwist dobrze grał Radosta, lecz musi sam sobie przyznać, że mógłby go zagrać lepiej. Również można to powiedzieć p. Wardeńskiemu, który milczącą grą Albina, przerywaną tylko westchnieniami i powłóczystemi spojrzeniami, winien wywoływać stale wybuchy śmiechu na sali. P. Jankowski — Gustawem był dobrym. Grał śmiało, swobodnie i trzeba zwrócić uwagę, że nie szarżował, co było bardzo łatwe w jego roli.

Wogóle całość wypadła sprawnie. Znać było sumienną, staranną i przemyślaną pracę p. Niziemkiewicza, reżysera, którego też słusznie, w piątym akcie, publiczność oklaskami wywołała na scenę. Po przedstawieniu zaś odbyły się tańce przy dźwiękach orkiestry 19 p. uł. Woł.

Pisząc krótkie sprawozdanie z tego przedstawienia mam nadzieję, że jeszcze nieraz nasi artyści-amatorzy uraczą nas tego rodzaju rozrywką, a za mile i pożytecznie spędzone chwile, niech mi wolno będzie złożyć im w ten sposób gorące podziękowanie. Pieśni bowiem, muzyki i sztuki polskiej my, tu na kresach zamieszkali, odczuwamy wielką potrzebę i każde w kierunku tym poczynanie przyjmujemy z prawdziwą wdzięcznością.

L. S-ski.

Z tygodnia.

Sprawy polskie.

Na starostę w Stołpcach dokonano zamachu. Do mieszkania starosty, hr. Czapskiego rzucono przed kilku dniami trzy bomby. Dwie z nich wpadły do pokoju sąsiadującego z sypialnią, gdzie wówczas znajdował się hr. Czapski. Trzecia bomba wybuchła w samej sypialni, nie wyrządzając staroście żadnej szkody. Śledztwo w toku.

Nie ulega wątpliwości, iż zamachu dokonali bolszewicy. Stołpce znajdują się o 6 kilometrów od granicy sowieckiej.

Proces Fedaka zakończył się w 22-gim dniu rozprawy. Sędziowie przysięgli odrzucili oskarżenie o zamach na naczelnika państwa, uznając Fedaka winnym tylko zamachu na wojewodę Grabowskiego. Również odrzucono oskarżenie o zbrodnię zdrady głównej.

Fedak skazany został na 6 lat ciężkiego więzienia z postem co miesiąc. Inni współoskarżeni skazani zostali na terminy krótsze od $1^{1}/_{2}$ do 2 lat ciężkiego więzienia, a część zupełnie zwolniona. Wszystkim zasądzonym wliczono w poczet kary areszt śledczy.

Książe Janusz Radziwiłł, były dyrektor departamentu politycznego rady regencyjnej został zamianowany przewodniczącym delegacji polskiej na konferencję rozbrojeniową w Moskwie. Wyjazd delegacji wyznaczono na dzień 24 b. m.

Pobory urzędników państwowych od 1 grudnia zostały ustalone w wysokości pensji październikowej z doliczeniem 30 proc. uposażenia za tenże październik. Dodatek ten wypłacony będzie wraz z pensją 1-go grudnia.

W setną rocznicę niepodległości Brazylji w urządzonem z tego powodu obchodzie uroczystym wzięły udział kolonje polskie w Brazylji.

Strajk zecerów w Krakowie trwa już kilka tygodni, wyrządzając społeczeństwu wielkie straty moralne. Obecnie, według doniesienia *Wiadomości Krakowskich* drukarnie krakowskie przystąpiły do stopniowego uruchomienia zakładów pod kierunkiem fachowym zarządców i właścicieli. Kurs nauki składania na linotypach dla dziennikarzy rozpoczął się już wczoraj w drukarni krakowskiej. Jest to pierwszy krok do emancypacji i niezależności dziennikarzy krakowskich od zecerów, którzy, stanowiąc najinteligentniejszą grupę wśród klasy robotniczej, tak łatwo jednak zapominają o społecznych swego zawodu obowiązkach.

Kronika polityczna.

Udział biskupów w ciałach prawodaczych został przez Kurję Apostolską zasadniczo wykluczony. Ponieważ w obecnych wyborach w Polsce dwóch członków episkopatu znalazło się na liście kandydatów do senatu, przeto, z ich strony podjęte były kroki celem uzyskania specjalnego zezwolenia na kandydowanie. O ile wiemy, główny motyw prośby polegał na wyjątkowych warunkach, w jakich się znajpuje budujące się dopiero państwo polskie, które wymagają pociągnięcia do pracy publicznej wszystkich sił intelektualnych kraju.

Uwzględniając ten motyw, Stolica Apostolska nie zamierza zastosować w tych dwóch wypadkach formalnych przepisów obowiązujących na podstawie najświeższych decyzji w tej kwestji; nie ukrywa wszakże, że i w tych specjalnych wypadkach udział członków episkopatu w senacie jest przez nią źle widziany.

Czy i jakie konsekwencje wybrani do senatu polscy książęta Kościoła wyciągną z tej enuncjacji Watykanu, dotychczas niewiadomo.

Sprawa statutu woln. m. Kłajpedy w najbliższych dniach rozstrzygnie się. Według wszelkiego prawdopodobieństwa utrzyma się stanowisko wysuwane przez Polskę, w myśl którego przewodniczącym rady portowej, złożonej z przedstawicieli Polski, Litwy i Kłajpeby, zostanie Francuz.

Konferencja w Lozannie rozpoczęła się 19 b. m. spotkaniem Poincaré'go i lorda Curzona z Mussolinlem w Territet, gdzie trzej politycy odbyli wstępną naradę.

Sejm kowieński zebrał się w poniedziałek, dn. 13 listopada. Skład jego według spisu ogłoszonego przez główną komisję wyborczą przedstawia się następująco: 38 chrześcjańskich demokratów, 30 socjalistów - ludowców i socjal - demokratów, 5 komunistów, 2 żydów, *2 polaków*, 1 rosjanin. Razem 78 posłów.

Polacy i żydzi manifestacyjnie udziału w obradach sejmu nie wezmą. W razie zastosowania systemu proporcjonalnego podziału mandatów Hondta, skład sejmu przedstawiałby się następująco: 32 chrześcjańskich-demokratów, 24 socjalistów-ludowców i socjal-demokratów, 6 polaków, 6 żydów, 3 niemców i rosjan, 2 „Pażanga" i 5 komunistów.

W odpowiedzi na list pos. Rozenbauma do przewodniczącego gł. komisji wyborczej p. Leonasa, z propozycją wyjaśnienia treści spornego artykułu ordynacji wyborczej na podstawie opinji powag naukowych, Leonas odpowiedział również listem otwartym w prasie, że nie może zgodzić się na propozycję, wyrażoną w liście Rozenbauma, wobec jego niegrzecznej i ultymatywnej formy.

O wyborze polaka burmistrzem Kowna doniosły dzienniki. Ze sfer miarodajnych komunikują, iż burmistrzem wybrano istotnie znanego działacza polskiego w Kowieńszczyźnie, p. Kazimierza Janczewskiego.

Udział Polski w konferencji brukselskiej w sprawie rozrachunków z Niemcami jest zapewniony. Termin konferencji nie jest jeszcze pewny, będzie jednak wkrótce ustalony.

Przesilenie gabinetowe w Niemczech, które rozpoczęło się 14 b. m. dotychczas nie jest zażegnane. Prezydent Rzeszy powierzył utworzenie nowego gabinetu dyrektorowi Towarzystwa „Hapag" p. Cuno. Wybór ten odrazu przyjął z wielkiem uznaniem Stinnes, lecz w rokowaniach z poszczególnemi stronnictwami p. Cuno natrafił na rozmaite trudności, zwłaszcza centrum zajęło wobec niego stanowisko wręcz odmowne. Wobec tego spodziewane jest utworzenie gabinetu pozaparlamentarnego, któryby był t. zw. gabinetem pracy i miałby obecnie pewne widoki powodzenia.

Na urzędowe zawiadomienie o zmianie gabinetu we Włoszech, które premjer Mussolini przesłał rządowi polskiemu, minister Narutowicz przesłał podziękowanie i wyraził pragnienie utrzymania szczerej przyjaźni włosko-polskiej. Rząd polski odnosi się z zaufaniem do nowego gabinetu włoskiego, wierząc, iż polityka jego będzie szła po linji utrzymania pokoju w Europie i na wschodzie i będzie opierała się na zawartych traktatach.

Kronika ekonomiczna.

W sprawie **odpaństwowienia kolei** donosi *Gazeta poranna*, że w kołach kolejowych omawiany jest projekt przekształcenia obecnej administracji rządowej kolei na akcyjną spółkę mieszaną, to znaczy z udziałem kapitałów prywatnych i państwowych. Udział rządu byłby przeważający i składałby się z majątku kolejowego, a kapitaliści prywatni mieliby wnieść kapitały swoje w gotówce, co dałoby odrazu fundusze na

budowę nowych linji kolejowych i uzupełnienia taborów.

Nad dostosowaniem podatków do każdorazowego stanu waluty polskiej pracuje obecnie ministerstwo skarbu. Między innemi postanowiono, że ustalanie podatków będzie się odbywać co kwartał, albo co pół roku, ***według wartości rynkowej zboża***, mającej stanowić miernik wartości i odpowiednio do tej wartości będzie zmieniana wysokość podatków.

Ponieważ opłaty podatków wpływają bardzo powoli, ministerstwo skarbu opracowuje specjalną ustawę, dotyczącą odsetek i kar da zwłokę, oraz kosztów egzekucyjnych, które dla opornych płatników będą bardzo wysokie.

Strajk w przemyśle włókienniczym w Łodzi został pomyślnie załatwiony. Przemysłowcy zgodzili się na 35% podwyżki i utworzenie komisji mieszanej, złożonej z przedstawicieli przemysłowców i robotników, która na podstawie cen artykułów pierwszej potrzeby będzie regulowała co miesiąc podwyżki. Nowe żądania obowiązywać będą do 31 grudnia b. r. W dniu 20 b. m. powróciło 110 tysięcy robotników do pracy.

W sprawie banku austro-węgierskiego dzienniki donoszą, że z tytułu udziału Polski w zapasach banku austrjacko-węgierskiego, a wynoszącego 18 miljonów koron złotych, otrzymała Polska już $7^1/_4$ miljona, po części w gmachach rządowych, po części w gotówce. Na poczet reszty ma Polska otrzymać teraz dalszych 7 miljonów 300 tysięcy koron złotych, co do czego jednak potrzebne jest poprzednie ratyfikowanie przez Polskę zasad nowej likwidacji banku austrjacko-węgierskiego, ustalonych przez państwa sukcesyjne w d. 14 marca b. r.

Ze świata.

Nagroda Nobla w dziale fizyki za rok 1921 została przyznana Einsteinowi, za rok 1922 Nilsowi Bochrowi z Kopenhagi. Nagrodę w dziale chemji za rok 1921 przyznano Fryderykowi Soddy z Oxfordu, za rok 1922 Franciszkowi Williamowi Aftonowi z Cambridge.

W Stanach Zjednoczonych prawica zwyciężyła w wyborach do izby reprezentantów. Według doniesienia francuskiej agencji telegraficznej w skład izby reprezentantów wejdzie 225 republikanów, 207 demokratów, 1 socjalista, 1 członek partji pracy i 1 niezależny,

W senacie republikanie liczyć będą 53 członków, demokraci 42.

„Miljonówkę" Nr. 1.595.613 wylosowano w ostatniem 108-mem ciągnieniu w dniu 18 b. m.

Do sprzedania dwa obrazy pędzla włoskiego malarza P. Massino w ramach dębowych. Brodzki, Łuck, Rówieńska 8.

766—5—4

Sp. Nr. 122—1922.

Ogłoszenie.

Na zasadzie art. 1401—1402 U. P. C. i art. 1239 (t. X cz. I Zb. Pr. Ros.) Sąd Pokoju I Okręgu pow. Łuckiego ziemi Wołyńskiej, wzywa spadkobierców Lejbisza syna Abrahama Bakowieckiego, zmarłego w Łucku dnia 2 października 1922 r., ażeby w ciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego zgłosić prawa swoje do pozostałego po jego śmierci ruchomego i nieruchomego majątku zawierającego się w domie przy ul. Rówieńskiej Nr. 55 w Łucku.

Szulc
Sędzia Pokoju I Okręgu
pow. Łuckiego.

798—1—1

Sp. Nr. 121—1922.

Ogłoszenie.

Na zasadzie art. 1401—1402 U. P. C. i art. 1239 (t. X cz. I Zb. Pr. Ros.) Sąd Pokoju I okręgu powiatu Łuckiego ziemi Wołyńskiej wzywa spadkobierców Mojsze Lejby, syna Chyny, Citwara, zmarłego w Łucku 27 listopada 1879, ażeby w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego, zgłosili prawa swoje do pozostałego po jego śmierci nieruchomego majątku, zawierającego się w działce ziemi położonej przy ulicy Szewskiej w Łucku.

Szulc
Sędzia Pokoju I Okręgu
pow. Łuckiego.

799—1—1

MASZYNISTKA bierze do domu przepisywania w czterech językach (polski, franc. niem. i ang.) Adres: Łuck, Katedra, II piętro, mieszkanie H. Cieleckiej.

787—3—2



Palma-Kauczuk (Sp. z ogr. odp.)
Skład fabryczny: Poznań, Kanałowa 18, tel. 60-16.

752—5—5

SKŁAD i WYTWÓRNIA
FUTER męskich i damskich, wybór galanterji futrzanej poleca
Kuśnierz, Warszawa, Nowy-Świat 21.
Telefon 274-13. Kupno wszelkich futer surowych oraz skórek zajęczych w każdej ilości.
770—3—3

WAŁY TRANSMISYJNE stalowe od 20 do 150 mm., — STAL rapidowa, DYAMENTOWA Chromowa, Manganowa i t. p. — DRUTY stalowe — BLACHA stalowa w różnych grubościach wyrobu światowej sławy Fabryki stali Bracia Böhler, oraz wszelkie maszyny ślusarskie i stolarskie i przyrządy do tychże jakoto: piły gatrowe, piły taśmowe, wiertaki, gwintowniki, przyrządy miernicze i t. p. z pierwszorzędnych firm zagranicznych. Największy skład na Małopolskę **ADOLF WIETCHY Dekerta 4.**
Sklep Inż. St. Klimowicz i Adolf Wietchy ul. Kopernika 11.

750—10—5.

Młocarnie, Kieraty, Sieczkarnie, Parniki, Wialnie, Ule, Wirówki, Masielnice, Młyny-śrutowniki mielące białą mąkę, Pługi, Brony, Kosy do wszystkich sieczkarń, Lemiesze i odkładnice do pługów

poleca:

Biuro Rolniczo-Techniczne

Inż. St. Nawakowski

SP. Z OGR. ODP.

Warszawa, ul. Kredytowa 4.

Oddziały: w Białymstoku i Dawidgródku.

Odsprzedającym ulgowe warunki.

747—2—2

KIEROWNICTWO REJONU INTENDENTURY KOWEL.

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

W myśl rozporządzenia Szefostwa Intendentury Dowództwa Okręgu Korpusu Nr. II. Lublin L. 1741/22/Żywn. rozpisuje się konkurs na wagonową dostawę pszenicy, żyta, owsa i kaszy jaglanej loco Rejonowy Zakład Gospodarczy w Kowlu (Szosa Brzeska).

Pisemne oferty ostemplowane z dołączeniem odpisu dowodu złożenia wadjum w wysokości 2% wartości oferowanych artykułów w Komisji Gospodarczej Rejonowego Zakładu Gospodarczego w Kowlu — składać należy do dnia 28-go listopada b. r. godzina 10 rano do skrzynki ofertowej Komisji Zakupów Rejonowego Zakładu Gospodarczego w Kowlu.

Oferty później nadesłane, ustne i w formie telegramów nie będą rozpatrywane.

Otwarcie ofert i przetarg odbędzie się dnia 28 listopada 1922 r. o godzinie 11-ej w Rejonowym Zakładzie Gospodarczym w Kowlu.

Oferent winien w swej ofercie oznaczyć termin ukończenia dostawy. Do składania ofert wzywa się w szczególności producentów, właścicieli większych majątków, związki rolników, banki i t. p.

Kowel, dnia 14 listopada 1922 r.

789—2—2 Kierownik Rejonu Intendentury Kowel.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Okręgowy Lasów Państwowych w Łucku

ogłasza, że w dniu 6 grudnia b. r. o godzinie 12-ej w południe w lokalu tegoż Zarządu w Łucku przy ul. Generalskiej Nr. 1, odbędzie się LICYTACJA na sprzedaż różnych rodzajów drewna wyrobionego, podzielonego na 50 jednostek licytacyjnych, znajdujących się loco las i przy stacjach kolejowych w Nadleśnictwach: Kiwerce, Kostopol, Klewań, Łuck, Czartorysk, Luboml, Uściług, Podłużne i Snowidowicze, obejmujących około: 570 szt. kloców różnych rodzajów drewna liściastego, o masie 270 m.³, 3270 sztuk ślipró sosnowych, 18150 pudów bindrów dębowych, 242 sztuk podkładów dębowych, — 288 sztuk plansonów dębowych, o masie 187 m³., 720 sztuk kloców dębowych, o masie 400 m³., 1070 sztuk tymbrów sosnowych o masie 450 m³., 70 sztuk belek sosnowych o masie 40 m³., 159 sztuk murłatów sosnowych o masie 47 m³., 80 sztuk kloców belgijskich o masie 10 m³., 1170 sztuk słupów telegraficznych dębowych o masie 400 m³., 1730 sztuk słupów telegraficznych sosnowych o masie 1310 m³., 2380 sztuk kloców sosnowych o masie 1930 m³., 34 m³., desek dębowych i 31 m³ sosnowych.

Szczegóły sprzedaży i warunki przetargu — są do przejrzenia Z. O. L. P. w Łucku i wyżej wymienionych Nadleśnictwach.

Zarząd Okręgowy Lasów Państwowych w Łucku.

780—2—2.

MOTORY Diesla, oryginalne

35, 40 i 50 Hp. natychmiast ze składu po cenach fabrycznych SPRZEDA:

GENERALNE ZASTĘPSTWO

Banku Anglo-Węgierskiego T. A.

Lwów, Brajerowska 5.

Walce młyńskie Ganza na składzie.

795—2—1

TKACKIE ręczne warsztaty ulepszone mocnej budowy oraz przyrządy są na składzie.

PRZĘDZALNICZE małe maszyny wykonywa na zamówienie fabryka maszyn

w WARSZAWIE ul. Wilcza 2 Inż. W. ŻÓRAWSKI.

Poszukuje się do natychmiastowego kupna na eksport zagranicę drzewostanów dębowych i sosnowych w Małopolsce i na Wołyniu. Przeprowadza się tranzakcje kupna i sprzedaży majątków w całym kraju.

Biuro Techn.-Handlowe „EWOLUTA"

Lwów, Ossolińskich 11.

797—2—1

Skandynawsko-Amerykańska Linja

SCANDINAVIAN AMERICAN LINE

Wrszawa, Senatorska 35.

Wygodną i szybką podróż do Nowego Jorku

mają pasażerowie, którzy podróżują naszymi, znanymi pośpiesznymi okrętami pasażerskimi,



Frederic VIII, Oscar II, Hellig Olav, i United States, które odchodzą co tydzień.

POLSCY i ROSYJSCY EMIGRANCI!

Formalności związane z wyjazdem do Ameryki, są bardzo trudne! Zwracajcie listownie lub osobiście do naszego biura **WARSZAWA, SENATORSKA 35** (obok Poselstwa Amerykańskiego), a otrzymacie najdokładniejsze informacje. Wszyscy pasażerowie, którzy jeszcze nie byli w Ameryce, powinni natychmiast listem poleconym lub osobiście **dostarczyć** do naszego **biura swoje affidavity.** To jest konieczne dlatego, byśmy się mogli zwrócić o ostemplowanie affidavitów do Urzędu Emigracyjnego w Warszawie, który poleci starostwu wydanie lub przedłużenie paszportu. Bardziej szczegółowe informacje osobiście lub listownie bezpłatnie wysyłamy po przesłaniu adresu. Ci, którzy już w Ameryce byli (reemigranci winni niezwłocznie porozumieć się z nami, gdyż oni **mają pierwszeństwo do otrzymania wizy na wyjazd do Ameryki.**

Cena szyfkarty 3-cią klasą z Warszawy do New-Yorku wynosi 106 dol.

Najwygodniejsza nasza II klasa wynosi 130—135 dol.

AMERYKAŃSKI PODATEK POGŁÓWNY WYNOSI 8 DOL.

777—0—3

BERSON

Obcasy i zelówki gumowe BERSON są trwałe i zachowują elegancję waszego obuwia



BERSON-KAUCZUK (Sp. z ogr. odp.) Centrala: Kraków, Straszewskiego 2.

751—5—5

PRENUMERATA wynosi: miesięcznie 400 mk., kwartalnie 1200 mk., numer pojedyńczy 100 mk.

OGŁOSZENIA przed tekstem: cała stronica 42.000 mk., pół. stron. 21.000 mk., trzecia część stron. 14.000 mk., ćwierć stron. 10.500 mk. ósemka 5.250 mk., szesnastka 2.625 mk.; po tekscie: cała stronica 24.000 mk., pół stron. 12.500 mk., trzecia część stron. 8.000 mk., ćwierć stron. 6.000 mk., ósemka 3.000 mk., szesnastka 1500 mk.; w tekscie: cała stronica 48.000 mk., pół stron. 24.000 mk. i t. d. odpowiednio.

Dla firm cudzoziemskich ceny podwójne. Każda podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

DROBNE OGŁOSZENIA i komunikaty: po 10 mk. od każdego wyrazu.

Nakładem i drukiem Spółki Akcyjnej Polskiego Towarzystwa Zakładów Drukarskich na Wołyniu („Poldruk").

Redaktor-Wydawca *Ryszard Lenartowicz.*